Konwent w Bielsku Podlaskim. Wielką piłkę można zbudować tylko razem z samorządami

O tym gdzie szukać dobrych pomysłów na rozwój podlaskiej piłki, z kim współpracować i skąd brać na to pieniądze dyskutowali w poniedziałek (3,04) podlascy samorządowcy i przedstawiciele środowisk piłkarskich. Konwent Samorządów Piłki Nożnej odbył się w Bielsku Podlaskim.

- Musimy pamiętać, że sport to nie tylko zawodowstwo – powiedział do zebranych Jerzy Leszczyński, marszałek woj. podlaskiego. – To też szansa na zdrowy rozwój oraz wychowanie dzieci i młodzieży. Dlatego rolą samorządu jest promowanie sportu, zwłaszcza budowanie go od dołu, zaczynając od tych małych miasteczek czy wsi.

Oprócz marszałka do Bielska Podlaskiego przyjechało ponad 50 samorządowców z całego województwa. Środowisko piłkarskie reprezentowali członkowie zarządu PZPN , ale także przedstawiciele środowisk sportowych. Wiceprezes PZPN Andrzej Padewski zapowiedział jeszcze szersze otwarcie związku na współpracę z samorządami. PZPN chce uruchomić specjalne kursy szkoleniowe dla nauczycieli w szkołach, efektywniejsze wykorzystanie bazy sportowej. Rozwój piłki w Polsce widzi jedynie we ścisłej współpracy z samorządem.

- Wielką piłkę nożną można zbudować tylko razem z samorządami – dodał Andrzej Padewski, wiceprezes PZPN.

Prezes Podlaskiego ZPN zachęcał do współpracy ze związkiem w bardzo szerokim zakresie.

- Chcecie zorganizować mecz czy też rozgrywki? Chcecie wybudować boisko albo wyremontować stadion? A może potrzebujecie szkolenia dla klubów czy trenerów pracujących na waszym terenie? Podlaski związek jest otwarty na wszystkie propozycje. Pomożemy, doradzimy, udzielimy wsparcia. Zależy nam na rozwijaniu podlaskiej piłki na każdym szczeblu – mówi Sławomir Kopczewski, prezes Podlaskiego Związku Piłki Nożnej.

Jak podkreślił, w ostatnim czasie rosną notowania podlaskiego w centrali PZPN. Bardzo wysoko zostały ocenione zorganizowane w ub. roku mecze młodzieżowych drużyn Polski i Irlandii, które odbyły się w Łomży i Wysokiem Mazowieckiem. W rezultacie w tym roku w czerwcu w Suwałkach odbędzie się zlecony przez PZPN prestiżowy turniej im. Włodzimierza Smolarka, a także mecz pierwszej reprezentacji piki nożnej kobiet Polski i Litwy (lokalizacja jest jeszcze nieznana).

- Ekstraklasa i pierwsza liga utrzymują się z działalności gospodarczej – mówił Łukasz Wachowski, dyrektor Departamentu Rozgrywek krajowych PZPN ds. ..- Kluby II, III, IV, klasy rozgrywek A, B, C – ich głównym źródłem przychodów są środki publiczne. Gdyby samorządy nagle przestały ich wspierać, 95 proc. by upadło.

Zdaniem Kopczewskiego na Podlasiu, gdzie działa najmniej klubów w Polsce,

największy problem mają małe kluby z niższych lig. - One, jeżeli nie mają wsparcia, walczą tylko o przetrwanie, nie maja szans na rozwój.

Prócz tematów dotyczących współpracy związku piłkarskiego z samorządami, czy sposobami pozyskiwania środków na rozwój sportu, poruszono też tematy bardzo praktyczne: promocja miasta przez sport (aspekty prawne), jak i z czego budować boiska piłkarskie (nawierzchnie naturalne, sztuczne i hybrydowe) oraz aspekty bezpieczeństwa związane z imprezami sportowymi.

(WW)



